Y-0997

Cena 1 zł.

GAZETA LUBELSKA

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Rok I | Niedziela, 5 listopada 1944 r. | Nr 86

Ostatni numer

Wdniu dzisiejszym wydajemy ostatni numer „Gazety Lubelskiej". Trudności techniczne przeżywanego obecnie okresu sprawiają, że dalsze ukazywanie się pisma musi być zawieszone.

Żegnając naszych Czytelników, którym staraliśmy się służyć informacją i wyjaśnianiem sytuacji aktualnej w dobie organizowania się życia społecznego i politycznego Nowej Polski, czynimy to w przeświadczeniu, że włożony na nas obowiązek wypełniliśmy w ramach możliwości.

REDAKCJA

Między Cissą a Dunajem

W Prusach Wschodnich, na północ i południe od Goldap, wojska radzieckie odparły kontrataki niemieckie, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Między Cissą a Dunajem, w kierunku na Budapeszt, wojska radzieckie w toku walk zajęły 100 miejscowości, w tej liczbie: Tosek, Erken, Alsodabas, Dunawice i inne.

Na innych odcinkach frontu działalność patroli i walki o znaczeniu lokalnym.

W ciągu dnia 2. XI na wszystkich frontach zniszczono lub ciężko uszkodzono 88 czołgów niemieckich, w walkach lotniczych i ogniem artylerii przeciwlotniczej strącono 11 samolotów nieprzyjacielskich

Kompromis we Francji

LONDYN, 4. XI. (Reuter). Z Paryża donoszą, że Rada Oporu Narodowego przedstawiła rządowi projekt kompromisowego rozwiązania trudności, które powstały na skutek decyzji rządu o rozwiązaniu milicji patriotycznej. Propozycje przedłożone gabinetowi przez delegatów Ruchu Oporu przewidują utworzenie Republikańskiej Gwardii Cywilnej, która zastąpiłaby milicję patriotyczną.

13 km. od Budapesztu

LONDYN, 4. XI (Reuter). Z Moskwy donoszą, że wojska sowieckie są w odległości 13 km od Budapesztu.

W mieście panuje zaniepokojenie wobec natarcia radzieckiego. Donoszą, że Niemcy i Węgrzy budują pośpiesznie fortyfikacje kluczowych budynków dla walk ulicznych.

LONDYN, 4. XI (Reuter). Radio bukareszteńskie donosi, że w Budapeszcie rewolucja jest w pełnym toku. Reuter dodaje, że Budapeszt jest obecnie zagrożony przez wojska sowieckie, które znajdują się w odległości 39 km. od miasta.

Walki w Holandii

LONDYN, 4. XI (Reuter). Z głównej kwatery 21-ej armii brytjskiej donoszą, że wojska brytyjskie niszczą resztki załogi niemieckiej we Flusching. Piechota brytyjska wzięła do niewoli płk. Reinhardta, dowódcę garnizonu Flusching i przypuszczalnie dowódcę całej wyspy. Wzięto również do niewoli wielu jego oficerów i żołnierzy. Na tamie Walcheren toczą się dalej zacięte walki, lecz Kanadyjczycy rozszerzyli przyczółek mostowy z wyspy Beveland i przerzucili dalsze oddziały. Dalej na północ i wschód miała miejsce ożywiona działalność patrolowa. Na wschodnim skrzydle klina są oznaki, że Niemcy opuszczają rejon kanału Dourne. Oddziały amerykańskie na tym odcinku uzyskały dalsze postępy w kierunku Maijel. Opór nieprzyjaciela słabnie.

LONDYN, 4. XI (Reuter). Z głównej kwatery 21-ej armii donoszą, że oddziały desantowe zajęły Domburg, położony o 5 km na północny wschód od West Capelle. Miasto to ominęły one przed tym w czasie swego natarcia w górę wybrzeża Walcheren.

RADIO-LONDYN, 4. XI. Większa część okrętów niemieckich koło Walcheren została zniszczona. Kilka pozostałych nieprzyjacielskich dział na południowym wybrzeżu wyspy Niemcy cofnęli przestraszeni nowym lądowaniem oddziałów kanadyjskich. Oddziały te połączyły się z wojskami kanadyjskimi z południowego Bevelandu i posunęły się o 3 km w kierunku do środkowej części wyspy. Piechota sprzymierzonych oczyściła uwolniła Flushing.

Na ladzie 2-ga brytyjska armia, polskie oddziały i wojska 1-ej kanadyjskiej armii, utworzyły trzy przyczółki nad rzeką Mark.

Na południowy wschód od Akwizgranu wojska amerykańskie zdobyły tereny i posunęły się o 16 mil wgłąb Niemiec.

Ludność norweska wita Czerwoną Armię

MOSKWA, 4. XI (Tass). Ludność norweska miasta Kirkenes przyjmuje radośnie oddziały Czerwonej Armii. Po wypędzeniu niemiecko-faszystowskich zaborców, mieszkańcy miasta natychmiast wyszli z miejsc, gdzie się chowali. Norwedzy otaczali radzieckich oficerów i żołnierzy, obejmowali ich i ściskali ich dłonie.

Kilka dni przed oswobodzeniem miasta Kirkenes, Niemcy wydali rozkaz całkowitej ewakuacji wszystkich mieszkańców miasta. Ani jednak groźby, ani namawiania, nie poskutkowały. Norwedzy nie chcieli się ewakuować i zostali na miejscu.

Mieszkańcy miasta opowiadają o okrucieństwach hitlerowców. Przez 4 lata faszystowscy zaborcy grabili i męczyli ludność cywilną. Dla uwieńczenia tego wszystkiego Niemcy cofając się zniszczyli miasto i spalili wszystkie znajdujące się w nim domy.

W mieście wywieszony został narodowy sztandar norweski. Patrioci wyłapując chowających się Quislingowców. Ludność cywilna pomaga Czerwonej Armii naprawiać zniszczone drogi. Norwedzy otaczają rannych żołnierzy opieką i troskliwością.

Wykorzystanie Antwerpii

LONDYN, 4. XI (Reuter). Większość naziemnych baterii niemieckich panujących nad ujściem Skaldy została obecnie zmuszona do milczenia i w najbliższym czasie oczekuje się strumienia materiałów i posiłków do portu Antwerpii.

„Robotnik"

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ukaże się pierwszy numer Centralnego Organu Polskiej Partii Socjalistycznej „Robotnika", jako pisma codziennego.

Posiedzenie Krajowej Rady Narodowej

Prezydjum Krajowej Rady Narodowej zawiadamia, że na dzień 18 listopada b. r., o godz. 15-tej w okrągłej sali konferencyjnej PKWN w Lublinie, przy ul. Spokojnej 4, zwołane zostaje plenarne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej z następującym porządkiem dziennym:

18 listopada

1. Sprawozdanie Przewodniczącego PKWN o wykonaniu reformy rolnej.
2. Exposé kierownika Resortu Obrony Narodowej.
3. Regulamin Krajowej Rady Narodowej.

19 listopada

4. Ukonstytuowanie Komisji Krajowej Rady Narodowej.
5. Uchwalenie ustaw i zatwierdzenie dekretów Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Stawiennictwo wszystkich posłów do Krajowej Rady Narodowej jest obowiązkowe.

Żołnierz polski za granicą

RADIO-LONDYN, 4. XI. Ludność oswobodzonej Bredy, manifestuje witrając polskich żołnierzy, którzy w głównej mierze przyczynili się do oswobodzenia miasta. W mieście widać wiele polskich mundurów.

* * *

Polscy piloci mają sławę najlepszych pilotów na świecie. Pewnego razu dowództwo dało rozkaz eskadrze polskiej, aby zbombardowała pewien lasek w pasie frontowym, położony w pobliżu własnych pozycyj. Eskadra nadleciała i zgubiła znaki rozpoznawcze, ale lasek widzieli jak na dłoni Polacy, rzucili więc bomby, i wielki dym wskazał, że w lasku było coś więcej niż kilka czołgów.

Po powrocie do bazy piloci dowiadywali się, czy bomby nie padły na własne pozycje, lecz nie było jeszcze żadnych wiadomości. Następnego dnia dostali oni powinszowanie od dowództwa z zapytaniem, skąd polscy piloci wiedzieli, że Niemcy przenieśli się do drugiego lasu?

* * *

W Atenach oswobodzonych od jarzma niemieckiego, każde niemal dziecko zna Jerzego. Jerzy był to Polak, który pokazał się w Atenach podczas okupacji niemieckiej. Należał on do organizacji powstańczej i wykonywał wielokrotnie wyroki śmierci na Niemcach. Wysadzał w powietrze transporty wojskowe i dokonywał niemal cudów. Za jego głowę Niemcy wyznaczyli dużą nagrodę. Trzykrotnie Jerzy był aresztowany i trzy razy zbiegł. Za czwartm razem los nie sprzyjał mu i Jerzy został zabity.

Niemcy nie zdążyli...

LONDYN, 4. XI (Reuter). Brytyjscy oficerowie, wracający z Jugosławii stwierdzają, że Niemcy, zdają się byli zupełnie zaskoczeni szybkością rosyjskiego pochodu wgłąb banatu serbskiego. W skutek tego banat bardzo mało ucierpiał, i jest jeszcze bogaty w produkty i surowce. Porty naddunajskie są pełne barek, naładowanych zbożem. Dzięki temu, że lotnictwo angielskie zaminowało Dunaj, Niemcom nie udało się przerzucić do Rzeszy tegorocznych zbiorów.

Churchill i Eden w Paryżu

LONDYN, 4. XI (Reuter). Brytyjska prasa wita z zadowoleniem zawiadomienie, że Churchill i Eden przyjęli zaproszenie de Gaulle'a do Paryża. W związku z tym „Times" pisze: spotkanie między trzema mężami stanu na francuskim terytorium będzie formalnym przypieczętowaniem odnowienia przyjaźnych i intymnych stosunków między krajami, na współpracy których opiera się stabilizacja stosunków w Europie. Będzie również przypieczętowaniem przymierza, które, jak długie doświadczenie wykazało, jest konieczne dla bezpieczeństwa obu jego uczestników.

22 km. na wschód od Akwizgranu

LONDYN, 4. XI (Reuter). Z głównej kwatery 1-ej armii amerykańskiej donoszą, że oddziały amerykańskie, które atakowały w rejonie lasu Huertgen, 22 km na południowy wschód od Akwizgranu, zajęły miasteczko Schmidt położone na strategicznej wyżynie wychodzącej na rzekę Roer. Oznacza przesunięcie się naprzód o 3 km w ciągu dnia. Oddziały amerykańskie 1-ej armii uderzyły przez las Vossenack, które zajęły jeszcze wczoraj, wtargnęły na wzgórze i zdobyły miasto Schmitd

Zniszczenie kwatery gestapo w Danii

LONDYN, 3. XI (Reuter). Komunikat 2-ej Taktycznej Floty Powietrznej donosi o zniszczeniu głównej kwatery gestapo w Danii, znajdującej się w 2-ch budynkach uniwersyteckich w Aarhus. Ataku dokonała z lotu zniżonego grupa „Moskitów" RAF w asyście myśliwców „Mustang". Wobec zwiększających się oznak oporu i wzrastającej fali sabotaży w Danii, gestapo było źródłem ucisku całego kraju, a tysiące dokumentów w jego głównej kwaterze były podstawą prześladowań duńskich patriotów.

Bitwa morska na Adriatyku

LONDYN, 3. XI (Reuter). 1 b. m. kontrtorpedowiec „Wheatland", działając w rejonie wyspy Pag, natrafił na 2 nieprzyjacielskie kontrtorpedowce, z którymi rozpoczął walkę. Obydwa kontrtorpedowce zatopiono. W półtorej godziny później trzeci kontrtorpedowiec zaatakowano i zatopiono. Kilku rozbitków uratowano i wzięto do niewoli. Sprzymierzeni nie ponieśli żadnych strat.

W kilku wierszach

Po uwolnieniu Salonik, prawie cały wschód Grecji jest oczyszczony od nieprzyjaciela.

W Turcji zniesiono ostatniej nocy wszystkie zarządzenia, dotyczące zaciemnienia.

Wszystkie wysiłki Japończyków, aby utrzymać swoje siły na wyspie Leyte, zostały udaremnione.

Radio Rzym podało, że oddziały sprzymierzonych zajęły lotnisko w For

Kolej na półwysep Pirenejski

Faszyzm znajduje się w odwrocie. Po załamaniu strategicznym nastąpiło gwałtowne załamanie ideologiczne tego ruchu, który miał przynieść „zbawienie“ Europie, a przyniósł jej wojnę, śmierć i pożogę. Jeden za drugim odpadają satelici „osi“. Poza stojącymi w przededniu upadku Węgrami pozostały jeszcze Hiszpania i nawpół autorytatywna Portugalia.

Wojna domowa w Hiszpanii zakończyła się przegraną demokracji, która nie mogła ostać się przed naporem przeważających sił wroga. Zwycięstwo faszyzmu na półwyspie Pirenejskim, było następstwem łańcucha błędów polityki francuskiej i angielskiej w stosunku do agresorów. Nieokazanie czynnej pomocy prawowitemu rządowi hiszpańskiemu przez demokracje zachodnie, pozwoliło faszyzmowi usadowić się w Hiszpanii. Jak wszędzie, tak i tam zduszono masowymi represjami przejawy wszelkiego ruchu wolnościowego.

Znaczenia wojny domowej w Hiszpanii nie doceniano należycie w Europie przedwojennej, a w szczególności u nas w Polsce. Warto przypomnieć nastroje nurtujące w tym okresie w społeczeństwie polskim. Prasa i propaganda endecko-ozonowa stanęły twardo i jednolicie po stronie faszyzmu. Dewotki i „bogobojne“ paniusie histerycznie wzywały do pomocy „narodowej“ Hiszpanii.

Zaślepieni bielmem nienawiści sanatorzy i endecy nie zdawali sobie sprawy, że na polach Hiszpanii, rozstrzygają się zarazem losy Polski, że niemiecki legion pomocniczy „Condor“, przechodzi tam swój chrzest bojowy, a niemieckie bombowce rzucające naprzód bomby na Madryt, wkrótce potem rzucać je będą na Warszawę.

W krwi utopiono wolność Hiszpanii. Rząd zdołał częściowo uciec za granicę, w kraju więzienia napełniły się ofiarami. Faszyzm zatryumfował na całej linii.

Po wybuchu drugiej światowej wojny Hiszpania zachowała przynajmniej oficjalnie neutralność. Zachowała ją również, co należy podkreślić, także w tym okresie kiedy Hitler kroczył od zwycięstwa do zwycięstwa, kiedy Włochy Mussoliniego zadały konającej Francji zdradziecki cios w plecy. Nacisk niemiecki na Hiszpanię istniał niewątpliwie Przyczyn, dla których faszyści hiszpańscy oparli się sugestiom niemieckim należy szukać z jednej strony w poważnej zależności gospodarczej Hiszpanii od Anglii i Ameryki, z drugiej zaś strony — w istnieniu pewnych związków pomiędzy arystokracją angielską a hiszpańską. Zadowolono się zajęciem Tangeru, który przed tym podlegał zarządowi międzynarodowemu, oraz wysuwaniem głośnych pretensji zwrotu Gibraltaru.

Wiele zmieniło się od tego czasu. Flirt hitlerowsko-hiszpański osłabł pod presją sojuszników. W szczególności od czasu upadku Mussoliniego Franco zaczął się stopniowo wycofywać. Bezpośrednio po kapitulacji Mussoliniego Franco oświadczył, „że ustrój hiszpański ma swój specyficzny charakter i niema żadnego porównania pomiędzy nim a ustrojami zagranicznymi. Ruch hiszpański oparty jest na ideologii katolickiej i nie jest jakimś sztywnym programem. Ruch ten stosuje się każdorazowo do wyższych interesów Hiszpanii i kształtuje się w zależności od każdorazowych potrzeb“. W ten deseń przemawiał każdy niemal faszystowski kacyk, odżegnując się od naśladownictwa obcych form i wskazując na własny narodowy program. Znamy te „narodowe“ programy oparte na ideologii „katolickiej“.

Mimo tego rodzaju oświadczeń, Hiszpania przeciwstawiała się żądaniom aliantów, domagających się ścisłej neutralności. Niemcy otrzymywali z Hiszpani cenne surowce, posiadali tam swe biura propagandowe i rozwinęli szeroko zakrojoną sieć szpiegowską.

Silniejszą rękę alianci zastosowali dopiero w 1944 roku, kiedy zdecydowali się położyć kres „neutralności“ małych państw, dostarczających Niemcom surowców i przyczyniających się tym samym do wzmocnienia Niemiec, a co za tym idzie do przedłużenia wojny.

Uwolnienie Francji zmieniło radykalnie sytuację. Po drugiej stronie Pirenejów nie stoją już hordy hitlerowskie, lecz oddziały wolnej armii francuskiej. Szanse demokracji, uległy wybitnej poprawie. Dochodzą wiadomości o nowym wzmożeniu aktywności partyzantów hiszpańskich, o powrocie do kraju hiszpańskich „maquis“, którzy dotychczas walczyli wspólnie z Francuzami we francuskim ruchu podziemnym. Wybitni republikanie hiszpańscy spotykają się w Paryżu dla omówienia planu walki z rządem gen. Franco.

„Ostatni bastion faszyzmu w Europie musi runąć. Po pokonaniu Hitlera, nie może pozostać żaden dziwoląg polityczny, chociażby pan Franco, a w Portugalii jego przyjaciel Salazar chcieli pod wpływem sytuacji pójść na wewnętrzne koncesje polityczne. Niema w przyszłej Europie miejsca dla faszystów, niema miejsca dla pachołków niemieckich i włoskich. Półwysep iberyjski musi znów wrócić do rządów ludowych.

Wierzymy, że godzina wolności spętanej Hiszpani się zbliża i wkrótce runą przeżytki smutnych minionych lat. Rodzina demokratycznych narodów europejskich nie będzie tolerować w swym gronie ani jednej parszywej owcy.

Z. R.

Kto sabotuje reformę rolną?

Reforma rolna ruszyła z miejsca i spotkała się z entuzjazmem robotników rolnych i chłopów. Wszędzie chłopi i robotnicy rolni wychodzą na pola obszarników i przy współpracy brygad robotniczych dzielą ziemię.

„Chłop polski bierze ziemię, na którą czekał od wieków“.

Stosunek administracji publicznej i jej organów wykonawczych nie wszędzie jest pozytywny do zagadnień reformy rolnej. Niektóre jednostki, wśród niższych urzędników administracyjnych opóźniają częstokroć świadomie prace przygotowawcze.

Urzędy ziemskie nieraz sabotują reformę rolną.

Jesteśmy świadkami „ukrywania“ majątków ziemskich przed parcelacją przez niektórych komisarzy ziemskich; demaskują się oni w ten sposób jako wrogowie reformy rolnej. Taki np. pan komisarz ziemski z Kraśnika wystawia dziedzicom zaświadczenia treści następującej:

„Urząd ziemski zaświadcza, że majątek p. Antoniego Ślaskiego, zam. w Suchynia-Bojanówka, posiada 49 ha użytków rolnych. Wobec tego, w myśl dekretu, nie podlega parcelacji“.

Stwierdzono, zgodnie z informacją Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych, że majątek ten posiada przeszło 70 ha, a więc podlega parcelacji. Pan dziedzic na podstawie takiego zaświadczenia stawiał opór. Aresztowano go, a majątek rozparcelowano. Dziwne jest tylko, dlaczego p. komisarz ziemski w Kraśniku urzęduje dalej, drwiąc sobie z polskiej demokracji.

Inspekcja delegatów Resortu Informacji i Propagandy w części woj. lubelskiego i warszawskiego, przeprowadzona pod kątem widzenia realizacji reformy rolnej w czasie od 23. X do 29. X 44 r., ujawniła wiele rażących niedociągnięć takich „biurokratów“

Sekretarz gminy Serniki o godz. 16-tej śpi beztrosko zapominając widocznie, że wokół niego rozgrywają się sprawy o przełomowym znaczeniu. Ospały sekretarz i gmina sprawami reformy rolnej mało się interesują. Nic więc dziwnego, że sekretarz gminy Serniki zbudzony ze snu zjawia się przed inspektorami w rozchełstanej koszuli, z oślinioną twarzą, ze śladami niedawnej libacji.

—o—

Innego rodzaju okaz urzęduje w gminie Czemierniki, pow. łukowskiego. Sekretarz jej ob. Wesołowski kpi sobie widocznie z reformy rolnej. Zamówionych przez pełnomocnika palików do oznaczenia działek nie przygotował, gdyż jak oświadczył: mamy przygotować paliki, lecz nie wiemy jaki rozmiar i z jakiego drzewa! Panu sekretarzowi potrzebne są widać specjalne instrukcje.

Tak pojęta współpraca organów wykonawczych administracji publicznej z pełnomocnikami i brygadami robotniczymi opóźniłaby znacznie przeprowadzenie reformy rolnej. Ta wyraźna „sitwa“ z obszarnikami niższych organów wykonawczych administracji publicznej i urzędów ziemskich kończy się dzięki czujności organizacji społeczno-politycznych, dzięki niezłomnej woli ludu wiejskiego i czynników państwowych co do jak najszybszego przeprowadzenia reformy rolnej. Robotnicy folwarczni i chłopi przełamali opór obszarników. Polska zaś demokratyczna znajdzie sposób skuteczny na wyplenienie z szeregów administracji osobników nielojalnych i zaktywizowanie rozleniwionych funkcjonariuszy.

(Polpress).

Na Pradze

LUDNOŚĆ PRAGI

WARSZAWA-PRAGA (Polpress). Na podstawie obliczeń Wydziału Aprowizacyjnego Miejskiej Rady Narodowej w Warszawie, ludność wynosiła w dniu 12. października — 100.000 mieszkańców. Wobec bliskości frontu cyfra ta nie jest stała, lecz podlega fluktuacjom.

PIEKARNIE NA PRADZE

WARSZAWA-PRAGA (Polpress). Dotychczas na Pradze uruchomiono 5 piekarń. Na skutek działań wojennych bardzo dużo piekarń na Pradze uległo całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu. Dotychczas trwają roboty nad uruchomieniem dalszych piekarń. Wypiek chleba na Pradze w piekarniach podlegających Wydziałowi Aprowizacyjnemu, wynosi około 25.000 kg. chleba dziennie. Ponadto na terenie Pragi czynne są małe, domowe piekarnie, wypiekające biały chleb. Dużo pieczywa nadchodzi z pobliskich okolic, zwłaszcza pieczywo białe, pszenne lub żytnie.

WALKA Z NADUŻYCIAMI

WARSZAWA-PRAGA (Polpress). Na terenie Grochowa przystąpiono obecnie do kontrolowania list osób uprawnionych do pobierania żywności ze sklepów kontyngentowych, przy czym w wielu wypadkach ustalono, że w listach lokatorów figurują nazwiska osób nieobecnych bądź też nazwiska fikcyjne.

Artykuły spożywcze za te osoby odebrała rodzina lub „dobrzy znajomi“ rzekomo upoważnieni przez nieobecnych. Pobraną bezprawnie żywność nakazano natychmiast zwrócić do sklepu rozdzielczego. Przeciwko winnym spisano szereg protokułów i sprawy skierowano na drogę karną do Komisariatu Milicji Obywatelskiej.

500 złotych nagrody za zwrot zgubionej karty rozpoznawczej, nr. 71492 wydanej przez Zarząd m. Lublina oraz prawa jazdy nr. 157 na nazwisko Piórko Włodzimierz zam. Leśna nr. 22.

Szkoła położnych

Pod nadzorem Resortu Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia prowadzone są prace organizacyjne nad uruchomieniem Państwowej Szkoły Położnych, która niebawem będzie pierwszą tego rodzaju uczelnią na wyzwolonych terenach. Kurs trwać będzie rok.

UNIWERSYTET POWSZECHNY RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Uniwersytet Powszechny wznawia wykłady dnia 6 listopada, jak dotąd w szkole powszechnej przy ulicy Narutowicza nr. 32, 1 p., na które zapraszamy wszystkich zapisanych słuchaczy.

WEZWANIE

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Biuro Kontroli Cen wzywa wszystkich właścicieli wzgl. kierowników sklepów komisowych, oraz sklepów, w których sprzedaje się komisowo, aby dnia 6. XI. b. r. o godzinie 9 rano stawili się w Biurze Kontroli Cen, ulica Krakowskie Przedmieście 39, pokój nr. 1.

Dyżury aptek

Dziś, w niedzielę, 5. XI. 44 dzienne i nocne Kasperka, ul. Bychawska 42; Haberlau'a, Krak. Przedm. 29; Semadeniego, Rynek 2.

Artykuły spożywcze na karty żywnościowe

Wydział Zaopatrywania Zarządu Miejskiego w Lublinie zawiadamia, że termin sprzedaży artykułów żywnościowych na karty z m-ca października b. r. zostaje przedłużony do 15 listopada b. r. włącznie. Odnośnie zaś braku w sklepach mąki gryczanej i pęcaku, wyjaśnia się, że brak tych artykułów jest czasowy, spowodowany jedynie tym, że młyn B-c Krausse, który przerabia te artykuły był nieczynny z powodu remontu urządzeń napędowych.

Wystawanie w kolejkach przed sklepami rozdzielczymi jest niecelowe, gdyż każdy posiadacz karty żywnościowej z m-ca października b. r. otrzyma należne mu artykuły zgodnie z ogłoszeniem Nr. 25. Artykuły te są w dostatecznych ilościach.

Karty żywnościowe dla członków rodzin

Departament Aprowizacji Biura Ekonomicznego wyjaśnia, że kategorią IV kart żywnościowych są objęte rodziny pracowników I i II kategorii, przydziały zaś na tę kategorię są większe niż następnej grupy pracowników zaliczonych do kategorii III. Porządek nomenklatury kategorii miał na celu jedynie ułatwienie techniczne przy wydawaniu i rozliczaniu kart żywnościowych.

Od grudnia począwszy nazwa dotychczasowej kategorii IV będzie opiewać „Rodziny I i II kategorii“, kategoria zaś V nosić będzie nazwę „rodziny kategorii III.“

Karty żywnościowe dla emerytów

Począwszy od miesiąca listopada br. karty żywnościowe dla emerytów kolejowych i miejskich wydawane będą następująco:

1. Dla emerytów kolejowych i ich członków rodzin karty żywnościowe wydawać będzie Wydział Aprowizacyjny Dyrekcji Kolei Państwowej w Lublinie ulica Wyszyńskiego 14, pokó nr. 8 począwszy od dnia 8. XI b. r.

2) Dla emerytów miejskich i ich członków rodzin karty żywnościowe wydawać będzie Zarząd Miejski Wydział Ogólny przy ulicy Krak. Przedm. 78, II piętro, pokój nr. 41, począwszy od dnia 8. XI b. r.

Ustawa o Radach Narodowych

Wyszła z druku broszura pod tytułem: „Ustawy o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych oraz o kompetencji Przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej“ Cena egzemplarza zł 2. Broszurę można nabyć w redakcji Lubelskiego Dziennika Wojewódzkiego.

Teatr, kino, muzyka

„TEATR MIEJSKI“: Dziś, dnia 5. b. m. „Grube ryby“ Michała Bałuckiego. Początek przedstawienia o godzinie 15-ej.

„Uciekła mi przepióreczka“ Stefana Żeromskiego. Początek przedstawienia o godz. 17-ej.

KINO „APOLLO“: Dziś, 5 b. b. „Stalingrad“ (film sowiecki), oraz dodatek filmowy p. t.: „Przemarsz jeńców niemieckich przez Moskwę“ (w języku polskim).

KINO „BAŁTYK“ (dawniej VENUS“: Dziś, dnia 5 b. m. „Tęcza“ wg. głośnej powieści Wandy Wasilewskiej, oraz dodatek p. t.: „Katyń“.

KINO „RIALTO“: Dziś, dnia 5 b. m. „Zew pustyni“ (film amerykański). W roli głównej Wallace Ford.

* * *

W najbliższych dniach ukaże się na ekranie kina „Rialto“ film produkcji sowieckiej p. t.: „Kutuzow“, reżyserii M. Jegorowa.

Film obrazuje pochód Napoleona na Moskwę i zwycięską walkę narodu rosyjskiego o wolność. „Kutuzow“ posiada pierwszorzędną wartość jako film historyczny, opracowany z wielkim znawstwem epoki.

CENTRALNY DOM ŻOŁNIERZA

W niedzielę, dnia 5 listopada o godz. 4-ej odbędą się występy zespołu cyrkowo - rewiowego artystów warszawskich:

A. Górski — manipulator, Br. Ostrowscy — siła i zręczność, Kozak i Nina, J. Sanecka — taniec, M. Broziewicz — solista Polskiego Baletu Reprezentacyjnego. Przedsprzedaż biletów w kasie Centr Domu Żołn. od godz. 11-ej.

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Zarząd m. Lublina nanazwisko Adran Maria zam. Lubartowska 10 m. 12.

Redakcja i Administracja Lublin, Krakowskie Przedmieście 62. Telefony: redakcji 19-12, administracja 19-13.

Drukarnia: Lubelskie Zakłady Graficzne A. Szczuka, Lublin — Zamojska 12. *Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza* *Redaktor: Jan Dąbrowski*

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA K.U.L.